

## Kto nie dba o Bałtyk?

Jak co roku nad Bałtyk ściągają tysiące Polaków, którzy będą chcieli odpocząć na bałtyckich plażach. Problem w tym, że polskie morze ma się coraz gorzej. Jedną z przyczyn złego samopoczucia Bałtyku są związki fosforu znajdujące się w detergentach. Dlatego międzynarodowa organizacja ekologiczna WWF wysłała list do wiodących producentów proszków do prania, pytając o to, czy w ich produktach znajdują się fosforany. Na podstawie odpowiedzi z firm produkujących bądź dystrybuujących proszki w Polsce dowiedzieliśmy się, którym z nich zależy na zdrowym Bałtyku, a którym los naszego morza jest obojętny.

Sezon wakacyjny jeszcze nie zaczął się na dobre, a już nie można kąpać się w [Bałtyku](#). Woda przypomina zieloną, zawieszistą zupę, w której pływają toksyczne dla ludzkiego zdrowia [sinice](#). Niemożliwe? Otóż jest to bardzo prawdopodobny scenariusz, o czym wiedzą już mieszkańcy Finlandii i Szwecji. Jedną z przyczyn, która może przyspieszyć jego realizację są fosforany, stosowane w proszkach do prania. W związku z rozpoczynającym się sezonem wakacyjnym WWF wysłał list, aby zapytać producentów środków piorących, co robią bądź zamierzają zrobić, w celu rozwiązania tego problemu.



W liście WWF zapytał firmy o to, czy w ich produktach znajdują się fosforany, a jeśli tak, to czy istnieją plany wycofania związków fosforu z detergentów. Spośród 10 zapytanych firm, produkujących proszki do sprzedaży detalicznej, na list odpowiedziało 9 z nich. Na podstawie tych odpowiedzi sporządziliśmy [mini przewodnik](#) po producentach proszków do prania. Zielone światło otrzymały produkty bez fosforanów, a czerwone mają te, które zawierają związki fosforu, bądź ich producenci nie odpowiedzieli na list WWF.

Bez fosforanów	Zawierają fosforany
<b>Bryza</b> (Reckitt Benckiser)	<b>Ariel</b> (Procter and Gamble)
<b>Clever Free</b> (Clovin)	<b>Bonux</b> (Procter and Gamble)
<b>Dosia</b> (Reckitt Benckiser)	<b>Booster</b> (Gold Drop)
<b>JELP</b> (JELP)	<b>Cypisek</b> (Pollena Silesia)
<b>OMO</b> (Unilever)	<b>Dzidzius</b> (Pollena Ostrzeszów)
<b>Persil</b> (Henkel)	<b>Enzymatyczny 83</b> (Pollena Ostrzeszów)
<b>Pollena 2000</b> (Unilever)	<b>FF</b> (Pollena Ostrzeszów)
<b>Rex</b> (Henkel)	<b>Izabella</b> (Pollena Silesia)
	<b>Meteor</b> (Pollena Ostrzeszów)
	<b>Mirax</b> (Pollena Silesia)
	<b>Pollena Nasza</b> (Pollena Silesia)
	<b>Pollena Premium</b> (Pollena Silesia)
	<b>Proszek E</b> (PZ Cussons)
	<b>Vizir</b> (Procter and Gamble)

### **Bez fosforanów - teraz bądź wkrótce**

Reakcje producentów na list w sprawie fosforanów były bardzo różne. Niektórzy tak jak Henkel Polska podkreślali, że ochrona Bałtyku jest dla nich bardzo ważna, w związku z tym już od połowy lat dziewięćdziesiątych firma ta przeszła na receptury bezfosforanowe w proszkach do prania. Bez fosforanów produkuje swoje proszki również Unilever i JELP. Firma Clovin wprowadziła na rynek produkt o nazwie Clever Free, całkowicie bez fosforanów, chociaż nadal część proszków z oferty tej firmy zawiera związki fosforu.

Są też firmy, które chociaż nadal produkują proszki zawierające fosforany, to zamierzają w najbliższym czasie przejść na produkcję przyjazną środowisku. Wśród nich znalazł się m.in. producent proszku E, PZ Cussons oraz Pollena Silesia, produkująca m.in. proszki Pollena Nasza, Pollena Premium i Cypisek.

### **Komu nie zależy?**

Sprawę fosforanów w proszkach bagatelizuje jeden z największych producentów proszków na polski rynek, Procter and Gamble. W piśmie, które WWF otrzymał od tej firmy czytamy, że związki fosforu w proszkach nie stanowią problemu.

WWF dotarł też do odpowiedzi Procter and Gamble na list wysłany przez uczniów jednej ze szkół podstawowych w Chojnicach. Pytali oni w nim o to, dlaczego jezioro Charzykowskie cierpi z powodu eutrofizacji, którą wywołują fosforany. Procter and Gamble odpowiedział im, że fosforany w środkach do prania „są bezpieczne, efektywne, ekonomiczne”. Wyjaśnił też, że rodziny uczniów „wydalają rocznie 714 kg fosforu czyli prawie trzy razy więcej, niż z detergentów”. Jako rozwiązanie zgłoszonego przez uczniów problemu firma podała budowę odpowiedniej oczyszczalni ścieków. Powołała się przy tym na przykład Szwecji, gdzie takie oczyszczalnie istnieją i fosfor ze ścieków przestał być jakimkolwiek problemem. Tyle, że w przypadku Szwecji, o czym Procter and Gamble nie wspominał, pomimo istnienia tych oczyszczalni, szwedzki rząd i tak wprowadził zakaz stosowania fosforanów w detergentach, w marcu br.

Tłumaczenie, że fosforany w proszkach stanowią niewielką część związków fosforu również nie usprawiedliwia postawy takich firm jak Procter and Gamble. Według Komisji Helsińskiej (HELCOM), która opracowała Bałtycki Plan Działań, wycofanie fosforanów ze wszystkich detergentów, we wszystkich krajach basenu Morza Bałtyckiego zredukowałoby ilość fosforu, który trafia do Bałtyku aż o 24%. Dlatego HELCOM zaleca ich wycofanie i zastąpienie zamiennikami.

W tym przypadku niezrozumiała wydaje się obrona fosforanów w detergentach, jakiej podjął się Procter and Gamble. Co więcej, producent ten, nie chciał napisać o swoich planach dotyczących wycofania związków fosforu, powołując się na otoczenie konkurencyjne. Tyle, że ta konkurencja o takich planach WWF poinformowała i nie boi się owego „otoczenia”.

### [Przeczytaj o nowym stanowisku Procter and Gamble w sprawie fosforanów z 10 lipca br.](#)

Procter and Gamble nie jest jedynym producentem proszków zawierających fosforany. Znajdują się one też w produktach Polleny Ostrzeszów i Gold Drop. Żadnej odpowiedzi WWF nie otrzymał od firm Reckitt Benckiser, produkującej m.in. Dosię i Bryzę.

*Mamy nadzieję, że zestawienie producentów proszków stanie się mini przewodnikiem dla konsumentów – mówi Paweł Średziński z WWF Polska. – Każdy z nas może mieć wpływ na to ile fosforanów trafia do Bałtyku, dokonując zakupu proszków do prania.*

Poza wymienionymi firmami istnieją również producenci, wytwarzający proszki dla dużych instytucji państwowych – np. wojsko i szpitale - których produkty, zawierające fosforany, nie są dostępne w sklepach prowadzących sprzedaż detaliczną. Poza tym fosforany znajdują się także w innych rodzajach detergentów m.in. w środkach do zmywarek. Dlatego tak bardzo potrzebny jest zakaz stosowania fosforanów we wszystkich detergentach, który Polska mogłaby wprowadzić wzorem Szwecji.

### **Działajmy już teraz!**

*Zgadzamy się, że jednym z głównych źródeł azotanów i fosforanów dla Bałtyku jest [rolnictwo](#) – twierdzi Średziński. - W wyniku niewłaściwego stosowania nawozów sztucznych i złych praktyk rolniczych, rolnicy z krajów nadbałtyckich wprowadzają największe ilości związków azotu i fosforu do morza. Jednak jeśli możemy już teraz wyeliminować fosforany z detergentów, dlatego tego nie zrobić i nie wprowadzić odpowiedniego zakazu. Zrobiła to już Szwecja, więc po co jeszcze czekać. Tym bardziej, że wszystkim nam powinno zależeć na czystym Bałtyku.*

Jeszcze dwieście lat temu Bałtyk był czysty. Jednak wraz z rozwojem przemysłu i rolnictwa, a przede wszystkim ze wzrostem liczby ludzi, mieszkających w jego basenie, doszło do zanieczyszczenia Morza Bałtyckiego. Ilość tych zanieczyszczeń rosła, a możliwości wymiany wody z oceanem przez cieśniny w Danii były wciąż te same. Wymiana wody w Bałtyku następuje bardzo powoli. Musi minąć 30 lat, aby została odświeżona tą z oceanu. Dlatego wszystkie wprowadzane do niego substancje pozostają w Morzu Bałtyckim przez ćwierć wieku! Tymczasem już teraz 10% powierzchni Morza Bałtyckiego to tzw. pustynie wodne, gdzie nie ma żadnego życia. Dlatego możemy powiedzieć, że stajemy się świadkami ciężkiej choroby Bałtyku. Choroby, z której ciągle możemy Bałtyk wyleczyć.